

**Polska transformacja 1989 - 2012:
sukces czy porażka?**

Szymon Kozak

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Wydział Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych
Gospodarka i Administracja Publiczna
II rok SUM

„Brak wiary w wolny rynek jest brakiem wiary w wolność”

- Milton Friedman

Wprowadzenie

Wynik, niezależnie czy jest wygraną czy porażką, *a posteriori* analizowany jest przez pryzmat czynników składających się na sumaryczny rezultat. Sukces obwarowany jest pośrednimi zwycięstwami, często z samym sobą, poprzez dokonane wybory i podejmowane decyzje. W ocenie autora, polska transformacja 1989 - 2012 r. jest sukcesem. Była to operacja o szerokim zakresie, przeprowadzona na trzech głównych płaszczyznach; polityczno - ustrojowej, gospodarczej oraz społeczno – obywatelskiej. Każda z nich wymagała kolejnych działań składowych. Intencją autora jest omówienie pośrednich sukcesów i najważniejszych rozwiązań, które wzajemnie się sumując i potęgując, pozwoliły Polsce osiągnąć taki wynik. Zakończenie natomiast, autor pragnie zdedykować malkontentom, odpowiadając przy tym na najczęściej pojawiające się zarzuty i oskarżenia wobec transformacji.

Demokracja, decentralizacja i poczucie normalności

Polska droga do transformacji ustrojowej ma kilka ważnych osiągnięć o charakterze politycznym; ustalenia zawarte podczas obrad Okrągłego Stołu, „kontraktowe” wybory 4 czerwca 1989 r. i powołanie rządu Tadeusza Mazowieckiego 12 września, zwycięstwo w wyborach prezydenckich Lecha Wałęsy w 1990 r. i pierwszy w pełni demokratyczny rząd Jana Olszewskiego z 1991 roku¹. To były zręby, na którym tworzył się demokratyczny establishment. W ten sposób Polacy odrzucali polityczne kajdany, które narzucono nadwiślańskiemu społeczeństwu pod pretekstem „radzieckiej przyjaźni”, którą umacniała przynależność do Układu Warszawskiego², RWPG³ oraz czołgi i „braterska pomoc” w imię doktryny Breżniewa. W ten sposób osiągnięto jeden z najważniejszych sukcesów we współczesnej historii Polski – odzyskanie suwerenności i demokratyzację. Epilogiem tamtych rozwiązań było przystąpienie do NATO w 1999 r. i do Unii Europejskiej w 2004 r.

Znaczącym osiągnięciem polskiego parlamentaryzmu jest Konstytucja III RP, uchwalona w 1997 roku. Zanim jednak doszło do jej uchwalenia, konieczne były zmiany

¹ Stelmachowski A., *Kształtowanie się ustroju III Rzeczypospolitej*, Oficyna Wydawnicza Łośgraf, Warszawa 2011. s. 115.

² Oficjalna nazwa: Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej. Sojusz polityczno-militarny państw bloku wschodniego, z nadrzędną rolą ZSRR. Stanowił socjalistyczną wersję Paktu Północnoatlantyckiego (NATO).

³ Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Organizacja gospodarcza zrzeszająca państwa socjalistyczne, z dominującą pozycją ZSRR.

konstytucyjne, wprowadzone przez sejm „kontraktowy”; reguły demokratycznego państwa prawa jako fundamentalna zasada ustroju, zmiana nazwy na Rzeczpospolita Polska i przywrócenie państwowemu herbowi korony, odejście od przewodniej roli PZPR i pluralistyczny system partyjny, usunięcie zapisu o przyjaźni z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi, określenie społeczeństwa mianem obywatelskiego, w zamian „ludowego” oraz zastrzeżenie, że sejm stanowi „wolę narodu”, a nie jak w PRL-u „wyraziciela ludu pracującego miast i wsi”.⁴

Demokracja, jako idea, jest jednym z największych, niematerialnych osiągnięć ludzkości. Poza tą wielką zmianą, która dokonała się w Polsce, dla codziennego życia jej mieszkańców istotne znaczenie miało uzyskanie poczucia normalności. Przez lata przynależności do bloku socjalistycznego Polacy byli indoktrynowani i zalewani ogromem pseudointelektualnych wywodów, przypisywanych Leninowi czy Marksowi. Kultura, tak ważny element tożsamości narodowej, musiała bronić się przed przesiąkniętą propagandą socrealizmem. Partyjna nowomowa, nadawała wszelkim publicznym dyskusjom groteskowego wymiaru. Zerwaniem z tymi pochodnymi komunizmu - zaprzestanie tytułowania wszystkiego „ludowym”, które swoją drogą z ludowością niewiele miało wspólnego, pozwoliło Polakom poczuć, że żyją w normalnym kraju. Zwykłym, nastawionym pozytywnie do obywateli, nie posługującym się propagandowymi sloganami, które rzekomo miały docierać do mas, a w rzeczywistości sprawiały, że mieszkańcy tzw. „demoludów” nabyli się kompleksu niższości względem ludzi żyjących w krajach demokratycznych.

Według oficjalnego przekazu w socjalizmie władze sprawowały wspomniane masy, w rzeczywistości faktycznie krąg decyzyjny był ściśle ograniczony, a nastawienie aparatu państwowego na kontrolę i inwigilację obywateli determinowało rozrastanie się administracji oraz tworzenie kolejnych biur i urzędów oraz podział kraju na 49 województw. Po oddziedziczeniu takiej struktury administracyjnej, reformatorzy musieli przeprowadzić gruntowne zmiany. Pierwszym aktem było przywrócenie w 1990 roku samorządu terytorialnego, a dopełnieniem wprowadzenie trzystopniowej hierarchii samorządu w 1999 roku z podziałem na 16 województw. Zbudowanie efektywnie działającego samorządu terytorialnego, zaowocowało faktycznym, nie ideologicznym, zmniejszeniem dystansu pomiędzy władzą publiczną a obywatelami. Nadanie wyborom samorządowym trybu powszechnego pozwoliło mieszkańcom wybierać swoich reprezentantów oraz weryfikować ich działalność.

⁴ Stelmachowski A., *Kształtowanie się ustroju III Rzeczypospolitej*, Oficyna Wydawnicza Łośgraf, Warszawa 2011. s. 120.

Demokratyzacja Polski zaowocowała szeregiem opracowań, analiz i uwzględnień w rankingach dotyczących sytuacji politycznej w kraju. Według Freedom House⁵ Polska jest krajem wolnym, z maksymalnymi notami za poziom wolności, wolność obywatelską i prawa polityczne. W ramach Democracy Index⁶, Polskę zlokalizowano na 45 pozycji w grupie demokracji wadliwych. Jednak uwzględnić należy fakt, że większość czołowych miejsc zajmują państwa, które z racji uwarunkowań polityczno – historycznych miały całkiem inną drogę niż Polska. Wskaźnik, który wyraża zmiany jakie dokonują się w krajach o zbliżonych warunkach to The Bertelsmann Stiftung's Transformation Index⁷. Według tego opracowania polityczny wymiar transformacji plasuje Polskę na piątym miejscu wśród 129 badanych krajów i trzecim spośród państw Europy Środkowo – Wschodniej (za Czechami i Estonią). W dziesięciostopniowej skali maksymalną ocenę Polska uzyskała w kategoriach; monopol użycia przemocy, tożsamość państwowa, administracja, wolne i uczciwe wybory, efektywność kompetencji rządu, wolność słowa, podział władzy, prawa obywatelskie i działalność instytucji demokratycznych.⁸

W ocenie autora, wprowadzenie podstawowych zasad demokracji do polskiego prawodawstwa, restytucja samorządu terytorialnego i usunięcie, zarówno z legislatury jak i dyskursu publicznego, zwrotów oraz określeń charakterystycznych dla partyjnej nowomowy, pozwoliło zbudować fundamenty pod nowy, wolnościowo zorientowany system państwowy. Potwierdzeniem tego była akcesja do szeregu międzynarodowych organizacji, z NATO i UE na czele. Patrząc z perspektywy czasu, mając na uwadze jak sytuacja wygląda w Rosji czy na Ukrainie i Białorusi, polska demokracja, przy wszystkich jej niedoskonałościach i problemach do rozwiązania, jest sukcesem transformacji.

Wolny rynek, prywatyzacja i „radość z odzyskanego śmietnika”⁹

Nie deprecjonując znaczenia NSZZ „Solidarność” i roli Lecha Wałęsy, należy oddać sprawiedliwość gospodarce. Zarówno tej centralnie planowanej, jak i wolnorynkowej. Centralne planowanie wpędziło komunistyczne rządy w takie kłopoty, że pozostała im kapitulacja. Wolny rynek, wykończył ich swoją efektywnością i atrakcyjnością. Co więcej,

⁵ Amerykańska organizacja non – profit, działająca na rzecz demokracji.

⁶ Opracowany przez Economist Intelligence Unit, indeks ocenia stan demokracji w 167 krajach.

⁷ BTI stanowi analizę transformacji politycznej i gospodarczej krajów rozwijających się oraz przechodzących transformację. Przygotowywany i publikowany przez Bertelsmann Stiftung.

⁸ Wszystkie przywoływane w tym akapicie dane dotyczą ocen wystawianych w roku 2012.

⁹ Stwierdzenie o „radości z odzyskanego śmietnika” jako opisu stanu państwa Polskiego po I wojnie światowej, po raz pierwszy pojawiło się w powieści *General Barcz* J. Kaden – Bandrowskiego, popularne w polskiej publicystyce lat 20. XX wieku.

to próby eksperymentowania z wolnym rynkiem wciągnęły zarówno Gorbaczowa, jak i Rakowskiego, na drogę, z której nie było odwrotu – ścieżkę transformacji gospodarczej. Reformowanie polskiego systemu gospodarczego wymagało trzech rodzajów działań; stabilizacji makroekonomicznej, liberalizacji mikroekonomicznej oraz zasadniczej przebudowy instytucjonalnej.¹⁰

Przedmiotem tej pracy nie jest udowadnianie, że wolny rynek i własność prywatna umożliwiają szybszy rozwój społeczno – gospodarczy oraz większą efektywności funkcjonowania podmiotów gospodarczych, niż gospodarka centralnie planowana i własność państwowa, gdyż obie kwestie zostały rozstrzygnięte, zarówno przez historię najnowszą¹¹, jak i badania empiryczne.¹² Natomiast istotne jest, aby ustalić najważniejsze działania reformatorskie, których efektem są wyniki wskaźników ekonomicznych w Polsce na rok 2012.

Kamieniem węgielnym transformacji była realizacja przyjętego z końcem 1989 r. pakietu ustaw, powszechnie znanych jako plan Balcerowicza.¹³ Jego implementacja pozwoliła ustabilizować sytuację makroekonomiczną poprzez restrykcyjną politykę monetarną, kontrolę podaży pieniądza i wzrostu płac, zmniejszenie deficytu budżetowego oraz przejście do dodatnich realnych stóp procentowych. Działania stabilizacyjne w skali makro, wspierały narzędzia mikroekonomicznej liberalizacji; uwolnienie cen i wymiany handlowej oraz usuwanie barier prowadzenia działalności gospodarczej, w tym dla zagranicznych inwestorów. Plan zawierał także składniki niezbędne do przebudowy instytucjonalnej; usprawnienie systemu podatkowego, zapewnienie niezależności i efektywnego funkcjonowania bankowi centralnemu, reformę sektora bankowego, prawa dewizowego i celnego oraz systemu zatrudnienia. Realizacja planu Balcerowicza była pierwszym

¹⁰ red. nauk. Jarmołowicz W., Szarzec K., *Liberalne przesłanki polskiej transformacji gospodarczej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2011. s. 179 – 182.

¹¹ Chociażby porównując poziom rozwoju RFN i NRD, które zamieszkiwał ten sam naród, a także Korei Południowej i Północnej, w których przypadek jest podobny, aktualny i w przypadku Korei Północnej dramatyczny.

¹² M.in. pozytywną i istotną statystycznie zależność między poziomem PKB per capita a zakresem wolności gospodarczej wykazali de Vanssay i Spindler [de Vanssay, Spindler, 1994, s. 359 – 372.] oraz Gastil [Gastil, 1992; 1994].

¹³ Plan Balcerowicza składał się z 10 ustaw; o zmianie ustawy o gospodarce finansowej przedsiębiorstw państwowych, o zmianie ustawy, Prawo bankowe i o Narodowym Banku Polskim, o uporządkowaniu stosunków kredytowych, o opodatkowaniu wzrostu wynagrodzeń w 1990 r., o zmianie niektórych ustaw regulujących zasady opodatkowania, o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia na terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej działalności gospodarczej w zakresie drobnej wytwórczości przez zagraniczne osoby prawne i fizyczne oraz ustawy o działalności gospodarczej z udziałem podmiotów zagranicznych, o zmianie ustawy – Prawo dewizowe, o zmianie ustawy – Prawo celne, o zatrudnieniu, o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw.

osiągnięciem na drodze do przebudowy gospodarczej, ale należało podjąć kolejne działania na wszystkich trzech wymienionych płaszczyznach.¹⁴

Liberalizacja mikroekonomiczna wymagała uwolnienia cen i otwarcia gospodarki na handel zagraniczny. Faktyczny, nie ograniczony do krajów RWPG i obsługiwany rublem transferowym. Gospodarka niedoboru, jak określił ją Kornai, odpowiedziała inflacją, która przerodziła się w hiperinflację. Polityka antyinflacyjna w postaci restrykcyjnej polityki dochodowej, z „popiwkiem” w roli głównej i restrykcyjna polityka monetarna uratowały Polskę przed problemem transakcyjnym, wypatrzeniem systemu cenowego i niewiadomej przyszłej stopy inflacji.¹⁵ Po krótkim okresie szalejącej inflacji w 1989 i 1990 roku sytuacja się ustabilizowała, półki w sklepach przestały świecić pustkami, a przed sklepami nie było już kolejek.

Deregulację rynków finansowych zapoczątkowaną w ramach planu Balcerowicza, a rozwijaną w kolejnych latach można podzielić na cztery ważne etapy, których realizacja (w przypadku ostatniego – otwartego etapu o realizacji będzie można powiedzieć, gdy Polska wstąpi do unii walutowej) pozwoliła na zbudowanie silnego systemu finansowego państwa, bez którego niemożliwa byłaby budowa dobrze prosperującej gospodarki i integracja z rynkami globalnymi. Umownie przyjęte granice przedstawiają się następująco:¹⁶

- tworzenia podstaw instytucjonalnych funkcjonowania autonomicznego systemu bankowego i kapitałowego (1989-92);
- rozwoju deregulacji realnej rynków finansowych (1993-97);
- harmonizowania ze standardami regulacyjnymi obowiązującymi na rynkach finansowych w UE (1998-2004);
- przygotowań do wdrożenia standardów regulacyjnych obowiązujących w strefie euro i pogłębieniu sprzężeń z globalnymi rynkami finansowymi (etap otwarty od wejścia Polski do UE).

Przebudowa instytucjonalna wymagała prywatyzacji polskiej gospodarki. Były to działania na szeroką skalę, i nie mówi się tutaj o prywatyzacji kilku przedsiębiorstw państwowych, jak miało to miejsce w latach 70. w krajach kapitalistycznych, ale o zmianie całej struktury własnościowej gospodarki. Od początków w 1990 r. do końca 2012 r. 7555 przedsiębiorstw państwowych zostało objęte procesem przekształceń własnościowych,

¹⁴ red. nauk. Jarmołowicz W., Szarzec K., *Liberalne przesłanki polskiej transformacji gospodarczej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2011. s. 360 – 362.

¹⁵ Blanchard O., *Makroekonomia*, Wolters Kluwer Polska Sp. Z o.o., Warszawa 2011. s. 763.

¹⁶ Woźniak M.G., *Gospodarka Polski 1990 -2011, Tom1: Transformacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011. s. 98.

z czego 3071 uległo likwidacji. Pozwoliło to odciążyć państwo z subsydiowania nierentownych podmiotów, ograniczyło wpływy polityczne w przedsiębiorstwach i dało możliwość prowadzenia biznesu prawdziwym przedsiębiorcom, a nie nieudolnym dyrektorom z koneksjami. Równolegle powstawały nowe przedsiębiorstwa, należy nadmienić, że to głównie małe i średnie firmy, które stanowią o sile polskiej gospodarki. Co istotne, udział zatrudnionych w sektorze prywatnym, w ogólnej liczbie zatrudnionych wzrósł z 13,2% w 1989 r. do 75,9% w 2012 r.¹⁷ Na początku lat 90. pomocna okazała się tzw. reguła 30%, która obligowała banki do takiej polityki kredytowej, gdzie 30% sumy udzielonej kredytów otrzymywały małe i średnie przedsiębiorstwa.¹⁸

Transformacji gospodarczej towarzyszyły zmiany w strukturze gospodarczej; dezagraryzacja, dezindustrializacja, tertiaryzacja i serwicyzacja. Udział poszczególnych sektorów w tworzeniu PKB w 1989 r. wynosił 8% dla rolnictwa, 11% dla budownictwa, 39% dla przemysłu i 42% dla usług. Do 2012 r. udział rolnictwa obniżył się do 4%, budownictwa do 7,4%, przemysłu do 24,8%. Efektem takiej transformacji było 63,8% udziału usług w PKB. W ten sposób Polska zrobiła duży krok w stronę wysokorozwiniętych gospodarek.

Ważnym elementem budowania polskiego kapitalizmu, było odtworzenie jego serca – Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie w 1991 roku. Na przestrzeni lat GPW wyrosła na najsilniejszą giełdę w regionie i zwiększa znaczenie polskiej gospodarki. W 2012 roku kapitalizacja spółek krajowych wyniosła 523390 mln zł (w 1991 r. wynosiła 161 mln zł, a wynik 2012 r. został osłabiony przez sytuację gospodarczą na świecie od wybuchu kryzysu gospodarczego), na giełdzie notowano 438 spółek (na starcie było ich 9), obroty akcjami osiągnęły poziom 202 880 mln zł, a obroty obligacjami 1 004 mln zł (w 1991 r. dla akcji był to poziom 15 mln zł, a dla obligacji w początkowym 1992 r. 11 mln zł).¹⁹ GPW w Warszawie, mimo trudnych momentów oraz, co zrozumiałe, niemożności uniezależnienia się od cyklu koniunkturalnego światowej gospodarki, jest jednym z największych osiągnięć polskiej transformacji gospodarczej, stanowiąc jej swoisty symbol i milowy krok na drodze rozwoju ekonomiczno – społecznego kraju.

Omówione kwestie to nie wszystkie, ale zasadnicze czynniki przemian polskiej gospodarki. Ich efektem jest dwukrotny wzrost PKB w latach 1989 – 2012²⁰ – najszybszy w Europie Środkowo - Wschodniej, 22 miejsce na liście największych gospodarek na świecie,

¹⁷ Dane zaczerpnięte z Roczników Statystycznych GUS.

¹⁸ Winiecki J., *Transformacja postkomunistyczna. Studium przypadku zmian instytucjonalnych*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2012. s. 237.

¹⁹ http://www.gpw.pl/analizy_i_statystyki, 18.03.2014

²⁰ Obliczenia własne na podstawie Roczników Statystycznych GUS.

w tym 8 w UE. O ile Polska nadal słabo wypada w rankingach wolności gospodarczej, to w przywoływanym już The Bertelsmann Stiftung's Transformation Index (BTI), w kategorii transformacji gospodarczej, na koniec 2012 r. zajęła 4 miejsce (za Tajwanem, Czechami i Estonią), z maksymalnymi ocenami za; liberalizację handlu zagranicznego, politykę antymonopolową, system bankowy, politykę antyinflacyjną, prawa własności oraz prywatną przedsiębiorczość.

Gospodarka oddziedziczona po komunistach miała charakter „radości z odzyskanego śmietnika”. Tę ruinę udało się przez 23 lata odbudować, a właściwie stworzyć nowy system gospodarczy na gruzach starego. W tym czasie kraj zmienił się diametralnie, przyciągnął zagranicznych inwestorów, wszedł do elity gospodarczej Europy i niestrudzenie podąża w stronę nowoczesności. W ocenie autora transformacja gospodarcza Polski, z flagowymi działaniami; prywatyzacją, uwolnieniem cen, otwarciem gospodarki na świat, liberalizacją handlu zagranicznego, stworzeniem silnego sektora bankowego, giełdy i NBP, okiełznaniem inflacji i znoszeniem kolejnych barier prowadzenia działalności gospodarczej, jest sukcesem, który pozwolił Polakom na skok cywilizacyjny na skalę niespotykaną w nadwiślańskiej historii.

Obywatel i społeczeństwo

Transformacja ustrojowa i gospodarcza były zadaniami trudnymi, ale w tych przypadkach dysponowano szeregiem narzędzi reformatorskich. Aktorzy zmiany stanęli przed problemem jak zmienić polskie społeczeństwo i zdefiniować na nowo postawy obywatelskie. Zniszczone inwigilacją, kontrolą i poczuciem nieufności więzy społeczne, które z uwagi na polskie uwarunkowania nie miały okazji się nigdy rozwinąć tak jak w wzorcowych demokracjach, należało odbudować. W kraju, gdzie państwa przez lata było za dużo, władza publiczna musiała subtelnie zostawić pole lokalnym społecznościom, z nadzieją, że same zaczną się organizować, tworząc zręby społeczeństwa obywatelskiego. Ważnym elementem otwarcia się państwa na obywateli i społeczności były zmiany legislatorskie w kwestiach zgromadzeń, zrzeszeń, stanowienia stowarzyszeń, fundacji i wszelkich podmiotów III sektora. Polskie społeczeństwo zdążyło dojrzeć, mimo że okres 23 lat w przypadku kształtowania się społeczeństwa to niewielki fragment czasu. Powstanie takich inicjatyw jak WOŚP, Przystanek Woodstock, Stowarzyszenie WIOSNA i wiele innych, świadczy o tym, że polskie społeczeństwo przestaje być „ludowe” a staje się obywatelskie. Twórcy konstytucji III RP pamiętali o zasadzie subsydiarności i uwzględnili ją w preambule, a jej słowa; "tyle państwa,

na ile to konieczne, tyle społeczeństwa, na ile to możliwe", niech służy za podsumowanie dokonanej zmiany, która w ocenie autora jest sukcesem transformacji.

Zakończenie dedykowane malkontentom

Starszym pokoleniom zdarza się gloryfikować PRL i krytykować III RP jako całość. Młodszym ludziom trudno zrozumieć tę nostalgię, jednak w sukurs naukom społecznym idzie beletrystyka, a Milan Kundera w *Nieznośnej lekkości bytu* dzieli się z czytelnikami swoim przeżyciem: „Przyląpałem się niedawno na niewiarygodnym uczuciu; przeglądałem książkę o Hitlerze i przy niektórych zdjęciach poczułem wzruszenie: przypomniały mi lata dzieciństwa. Przypadło ono na czas wojny, niektórzy moi krewni zginęli w hitlerowskich obozach koncentracyjnych; ale cóż oznacza ich śmierć wobec faktu, że zdjęcia Hitlera przypomniały mi utracony czas mego życia, czas, który już nie powróci? To pogodzenie z Hitlerem zdradza głębie moralnej perwersji, która łączy się ze światem opartym z zasady na bezpowrotności – wszystko jest w nim z góry wybaczone, a więc i wszystko cynicznie dozwolone.”²¹

Główną tezę, powtarzaną jak mantra, książki D. Osta *Kłęska Solidarności*, jest stwierdzenie, że polscy intelektualiści zdradzili robotników. Podobne opinie pojawiają się u innych lewicowych intelektualistów z Zachodu. Chociażby analiza postulatów 21 postulatów z sierpnia 1980 r. pozwala stwierdzić, że ruch solidarnościowy daleko wykraczał poza interesy klasy robotniczej, a z czasem jego celem stało się odzyskanie wolności, również tej gospodarczej. Robotnicy i intelektualiści walczyli we wspólnej sprawie, o wyższe dobro, nie o indywidualne interesy poszczególnych grup społecznych.

Mimo upływu czasu nie brakuje głosów, że „gruba kreska” pozwoliła wielu ludziom uniknąć odpowiedzialności i doprowadziła do uwłaszczenia się nomenklatury. Zwolennicy takiego poglądu zdają się nie uświadamiać sobie faktu, że pokojowa rewolucja 1989 roku nie byłaby możliwa, gdyby ludzie starego systemu nie mieli poczucia bezpieczeństwa fizycznego i materialnego w nowej rzeczywistości. W Polsce powszechny jest efekt pamięci wstecznej. Wszyscy zapominają o niepewności towarzyszącej końcowi lat 80 i z dzisiejszej perspektywy wyrokuje co należało zrobić. Tak naprawdę społeczeństwo nie miało takiego dostępu do informacji jak w dobie internetu, partia miała do usług cały aparat represji, a z ZSRR nie dobiegały jeszcze odgłosy upadającego imperium. Rewolucja demokratyczna, dlatego jest tak nietypowa w polskiej historii, że po pierwsze się udała, a po drugie nie została obkupiona

²¹ Kundera M., *Nieznośna lekkość bytu*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1996. str. 6.

krwią. Ostatnia dekada XX w. wymagała pracy nad nową Polską, nie dobijania pozostałości starej Polski.

Szokowy model transformacji, jaki zastosowano w Polsce, poddawany bywa krytyce, przez zwolenników koncepcji gradualistycznej. Ich zdaniem reformy na wzór szokowej terapii są zbyt kosztowne społecznie i dlatego należy przekładać asekurację nad maksymalizację czasową realizacji. Zasadnicze pytanie brzmi: czy Polska miała czas na powolną transformację? Autor uważa, że sytuacja była na tyle dramatyczna, że nie można było zwlekać. Pozostaje tylko sobie wyobrazić jak wyglądałaby w 2012 roku Polska, gdyby nie plan Balcerowicza, prywatyzacja i relatywnie szybka akcesja do UE. Sukcesy, wymagają wielkich poświęceń. Każdy pragnie odcinać kupony od zwycięstw, ale nie wszyscy rozumieją, że to obwarowane jest większymi trudami. Dodatkowo entuzjazm towarzyszący upadkowi komunizmu pozwolił w jakimś stopniu ograniczyć społeczne niezadowolenie.

Aby realnie oceniać transformację, należy porównywać stan polskiego państwa i gospodarki z punktem wyjściowym i krajami, które były w podobnej sytuacji. Zachód jest celem, do którego Polska powinna dążyć, czymś co wbrew jej woli zakrył przed nią „żelazną kurtyną” Stalin. Jednak porównywanie systemów państwowych i gospodarczych z krajami rozwiniętymi, twierdząc, że transformacja się niw udała, jest krzywdzące dla Polski. Przed polskim państwem jeszcze długa droga do konwergencji, a transformacja oceniana przez prymat roku 2012, mimo dobrych ocen, nie jest jeszcze procesem skończonym.

Bibliografia

- Balcerowicz L., *Socjalizm. Kapitalizm. Transformacja. Szkice z przełomu epok*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997.
- Balcerowicz L., *Wolność i rozwój. Ekonomia wolnego rynku*
- Balcerowicz L., *Państwo w przebudowie*, Znak, Kraków 1999.
- Blanchard O., *Makroekonomia*, Wolters Kluwer Polska Sp. Z o.o., Warszawa 2011.
- de Vanssay X., Spindler Z.A., *Freedom and Growth: Do constitutions matter?*, „Public Choice”, 1994 no. 78.
- Gastil R.D. *Freedom In The World*, Westport, Greenwood 1992.
- Gastil R.D., *Freedom in the World: Political Rights and Civil Liberties*, 1983-84, Freedom House, New York 1994.
- Jackson J.E., Klich J., Poznańska K., *The Political Economy of Poland's Transition. New Firms and Reform Governments*, Cambridge University Press, New York 2005.

- red. nauk. Jarmołowicz W., Szarzec K., *Liberalne przesłanki polskiej transformacji gospodarczej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2011.
- Kornai J., *Droga do wolnej gospodarki*, Fundacja Polska Praca, Warszawa 1991.
- Stelmachowski A., *Kształtowanie się ustroju III Rzeczypospolitej*, Oficyna Wydawnicza Łośgraf, Warszawa 2011.
- Winiecki J., *Transformacja postkomunistyczna. Studium przypadku zmian instytucjonalnych*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2012.
- Woźniak M.G., *Gospodarka Polski 1990 -2011, Tom1: Transformacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.

Dokumenty:

- Program gospodarczy. Główne założenia i kierunki, Warszawa 1989.
- Prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych w 2012 roku, GUS Departament Przedsiębiorstw, Warszawa 2013.

Źródła danych:

- Roczniki Statystyczne GUS 1989 – 2013.
- www.stat.gov.pl/gus
- www.mg.gov.pl
- www.msp.gov.pl
- epp.eurostat.ec.europa.eu/portal/page/portal/eurostat/home
- www.bti-project.org/index
- www.freedomhouse.org
- www.economist.com
- www.gpw.pl/analizy_i_statystyki